



Koronawirus w Urzędzie Miejskim w Kisielicach. Magistrat został zamknięty

data aktualizacji: 2020.09.30



Jedna z pracownic Urzędu Miejskiego w Kisielicach została zakażona koronawirusem. Na ten moment nie ma informacji o żadnych innych zakażeniach wśród zatrudnionych w magistracie, dotychczas Sanepid nikogo nie objął też formalnie kwarantanną. Jednak burmistrz Rafał Ryszczyk profilaktycznie, dla bezpieczeństwa mieszkańców, wstrzymuje osobistą obsługę interesantów w urzędzie.

Wiadomo, że koronawirusem zaraziła się skarbnik gminy pani Janina Malinowska. Zachorował także jej mąż. Oboje najprawdopodobniej zarazili się koronawirusem na weselu w Gdańsku. Choroba daje objawy; małżeństwo czuje się źle.

O pozytywnym wyniku na obecność SARS-CoV-2 u współpracownicy burmistrz Kisielic dowiedział się wczoraj wieczorem. Kobiety nie było w pracy już od kilku dni. Gdy ostatnio wychodziła z urzędu, już czuła się źle i miała zgłosić się do lekarza.

Dotychczas służby sanitarne nie zastosowały wobec nikogo z urzędu kwarantanny.

- Zalecenia Sanepidu dla tych pracowników, którzy mieli ostatnio kontakt z panią skarbnik, są takie, że mogą być w pracy, mają tylko obserwować objawy i

gdyby coś się działo, skontaktować się z lekarzem -
powiedział nam Burmistrz Kisielic Rafał Ryszczuk.

Przez kilka najbliższych dni urząd będzie niedostępny. Pracownicy i burmistrz normalnie przychodzą do pracy, jednak drzwi magistratu zostały zamknięte, a osobista obsługa interesantów wstrzymana. Wyjątek, przy zachowaniu zasad reżimu sanitarnego, mogą stanowić wyjątkowo pilne sprawy.

- Nie chcemy narażać naszych mieszkańców w przypadku, gdyby u kogokolwiek innego w trakcie kilku najbliższych dni jeszcze wystąpiły objawy choroby - mówi burmistrz. - Jeśli u pracowników nie będzie żadnych objawów, to w przyszłym tygodniu otworzymy urząd - zapowiada Rafał Ryszczuk.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/62326-koronawirus-w-urzedzie-miejskim-w-kisielicach-magistrat-zostal-zamkniet>
y